

KURJER WILEŃSKI

Cieężkie boje w Finlandii

(Pisze nasz korespondent z Rygi)

Z bliskiego frontu

Z ostatnich doniesień wynika, że w Finlandii w ciągu ubiegłych dwóch dni trwały zacięte walki. Boje prowadzone były na wszystkich frontach, przy czym szczególnego nasilenia osiągnęły działania wojenne na pietrozawodzkiem odcinku frontu oraz w północnym porcie Petsamo, gdzie Finowie stawiają zacięty opór wzrastającemu naporowi wojsk sowieckich.

Jak donoszą z Helsinek, Finowie wysłali nowe wojska na pomoc obleżonej fortecy. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła dwa samoloty sowieckie. Fińskie komunikaty stwierdzają, że na odcinku wschodnio-Karelskim wojska fińskie, ustępując przed nacierającym wojskiem sowieckim wycofały się za rzekę Tajpaleeniochi.

Wczoraj rano ogłoszony został przez agencję Tass następujący komunikat oficjalny dowództwa leningradzkiego okręgu o działaniach w dn. 7 b.m.

Komunikat donosi, iż na Murmańskim odcinku, przewyciężając zacięty opór i pola minowe wojsk fińskich, wojska sowieckie posunęły się o 45 kilometrów na południe od Petsamo.

Na ufimskim, rewańskim i pietrozawodzkiem odcinkach fron-

tu, wojska sowieckie posunęły się o 70-75 kilometrów od granicy. Oddziały sowieckie zdobyły przy tym 6-75 mm. oraz 9-35 mm. dział, 20 kulomiotów czołgowych, 37 ręcznych, składy aprowizacyjne i t.p. Finowie pozostawili wielu rannych oraz 300 nawpół-zamarzniętych żołnierzy. Sowiecka artyleria przeciwlotnicza, według tego komunikatu zestrzeliła dwa samoloty fińskie, biorąc do niewoli czterech oficerów lotników.

We wschodniej Karelii wojska sowieckie, po przełamaniu linii obronnej generała Kircha, posunęły się dalej na 8-12 km na zachód, forsując rzekę Tajpaleeniochi. Na zachodnim odcinku frontu korelskiego, wojska sowieckie zajęły miejscowość Perkiarwi, stację Kirka, miejscowość Ubikirko oraz stację Naurislaiej. Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych działań lotnictwa nie było.

Według komunikatów z Helsinek, wczoraj odbyła się w zatoce fińskiej walka morsko-lotnicza. Szczegółów na razie brak.

Petsam broni się

HELSINKI. (Elta). Havas donosi, iż Finowie bronią się w

okolicach Petsamu. Ważne kopalnie niklu położone są w odległości 25 kilometrów od oceanu i 60 kilometrów od granicy sowieckiej. Dotychczas bezpośrednio nie zostały one zagrożone. Pracownicy, budujący stację elektryczną w Patsjoki są na swych miejscach. Z tej stacji, po jej ukończeniu otrzymają energię elektryczną również kopalnie niklowe.

Walki w Korelii.

HELSINKI. (Elta). Według DNB komunikat sztabu armii fińskiej z dnia 7 grudnia podaje, iż wojsko sowieckie w dniu 6 grudnia, wspierane przez silny ogień artyleryjski przekroczyło Tajpale. Rozpoczęły się kontrataki. W Zachodniej Karelii toczą się silne walki o charakterze lokalnym, podczas których zniszczono 4 czołgi nieprzyjaciela. Jeden oddział sowiecki zbliża się do rzeki Tollva. Również toczą się walki w okolicach Kiant. W dniu 6 grudnia nieprzyjaciel dwukrotnie ostrzeliwał artylerią nadbrzeżną w zatoce fińskiej. Artyleria fińska brała pomyślny udział w walkach przy jeziorze Badogi. Samoloty sowieckie zaatakowały Pitkaerand, Koirino i Kitel.

Uniwersytet wileński od 15 bm.

Projekt ustawy o uniwersytetach w Litwie

„L. Žinios“ podaje, że: Rada Ministrów przyjęła następujący projekt ustawy o uniwersytetach:

1. W państwie litewskim są następujące uniwersytety:

1) wznowiony ustawą z 5 grudnia 1918 r. uniwersytet wileński w Wilnie i

2) uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie, czynny wg statutu uniw. W. W.

2. Zanim zostanie wydany ogólny statut uniwersytetów, uniwersytet wileński, o ile tego nie postanawia inaczej niniejsza ustawa, kieruje się wg statutu uniwersytetu W.W.

3. Początek działalności wydziałów uniwersytetu wileńskiego i ich oddziałów jak również wstrzymanie działalności odnośnych wydziałów uniw. W. W. ustanawia Rada Ministrów.

Jeżeli działalność odnośnego wydziału uniw. W. W. zostaje wstrzymana, to jego personel naukowy zostaje przeniesiony na odpowiedni wydział uniw. wileńskiego.

Jeżeli działalność odnośnego wydziału uniw. W. W. nie zostaje wstrzymana, to dla stworzenia załóżki odpowiedniego wydziału uniw. wileńskiego, na propozycję senatu

uniw. wil. wyznacza się trzech członków starszego personelu naukowego; załóżek ten stanowi radę tworzonego wydziału.

4. Jeżeli w tworzonim uniwersytecie czynne są najwyżej trzy wydziały, to może w nim być tylko jeden prorektor osobnego sekretarza uniwersytetu niema. W takim wypadku obowiązki sekretarza uniwersytetu pełni prorektor, zaś senat uniwersytetu stanowią: rektor, prorektor, dziekani

wydziałów i sekretarze wydziałów.

5. Z chwilą podjęcia działalności przez Uniw. Wileński, Rada ministrów wyznacza kuratora uniwersytetu. Kurator uniwersytetu kieruje uniwersytetem na prawach rektora zanim nie zostaną w określonym trybie wybrani i mianowani rektor i prorektor.

6. Uniwersytet wileński czynny jest od 15 grudnia 1939 r. (N.)

Z Warszawy

RYGA. Korespondent nasz pisze o nowych szczegółach w sytuacji Warszawy. Sytuacja ta jest nieco lepsza, niż w pierwszych dniach okupacji niemieckiej. Usuwają się domy, dziury w domach i inne ślady bombardowania. Domów silnie uszkodzonych jest ok. 20, proc., 30 proc. domów mają uszkodzenia bardziej powierzchowne, jak przebite dachy, urwany narożnik i t.p. Pierwsze wrażenie było gorsze i wieści o szkodach przesadzone, choć tu i ówdzie szkody są b. duże, np. prawa strona Nowego Świata, idąc od Krakowskiego Przedmieścia w

kierunku Alei, jest niemal zupełnie zniszczona. Wodociągi i elektrownia działają, kursują po mieście autobusy, jedynie tramwaje nie są uruchomione. Również warunki aprowizacyjne nieco się poprawiły. Produkty pierwszej potrzeby otrzymuje się na kartki, dzienna racja chleba wynosi 125 gr. na osobę. Pieniądzem obiegowym są złote polskie. Odczuwa się brak tłuszczów, masła wiejskie i słoniny trudno jest dostać, cena wynosi 10 zł. kg. Mleko kosztuje 80 gr. litr, kartofle—20 zł. metr (t. j. 100 kg.).

Doniedawna ceny były znacznie wyższe, tak że kartofle kosztowały do 5 zł. za kg. Ciekawym szczegółem jest względna łatwość w zdobyciu cukru. Sklepy Wedla działają, sprzedając jedynie gotowe paczki złożone z dwu tabliczek czekolady i 15 cukierków za 2 zł. Przed sklepami stoją kolejki. Również otwarte są niektóre kawiarnie, w których panuje przepelnienie.

Warszawa stara się przystosować do obecnych warunków. Jest spokojna, ale odróżnia się od dawnej Warszawy powagą, skupieniem, cichem trwaniem.

—o—

RYGA. XII. Donoszą z Helsinek, że została zakończona ewakuacja ludności ze stolicy Finlandii. Obecnie ludność Helsinek wynosi zaledwie 50.000 osób. Również ewakuowane jest Wy-puri i Abo.

Wszystkie szkoły w całym kraju zostały oddane do użytku ewakuowanych. Zamieszkują oni również u rolników na wsi. Granicę norweską i szwedzką przekroczyło już około 1000 ucieki-

nierów fińskich. są to wyłącznie kobiety i dzieci.

Ukazał się zakaz odprawiania tłumnych nabożeństw ze względu na niebezpieczeństwo bombardowania. (w)

RYGA. 8.XII. Polski ambasador w Paryżu wizytował posła Finlandii i złożył mu w imieniu rządu polskiego wyrazy współczucia i życzenia pomyślnego rozwiązania konfliktu. (w)

Kłopoty Anglików

RYGA. 8.XII. W „Dayli Mail“ zostało ogłoszone oficjalne wyjaśnienie, że wszystkim obywatelom angielskim przysługują pełne odszkodowanie za szkody poniesione przy bombardowaniu. Odszkodowanie za stratę drogocenności, papierów wartościowych, pieniędzy etc. następuje jedynie w wypadku ubezpieczenia tych przedmiotów od ognia, kradzieży etc. (w)

RYGA. 8.XII. Prasa angielska donosi, że w związku z działaniami wojennymi Anglia wydaje dziennie 6 milj. funtów szterlingów, t.j. każda minuta wojny

kosztuje Anglię tyle, co 160.000 litrów mleka, lub minutowy za-robek 3.800.000 robotników. W związku z tymi wydatkami prasa londyńska podkreśla konieczność zwiększonych ofiar wszystkich obywateli. (w)

RYGA. 8.XII. Prasa angielska podniosła alarm z racji nagłego przzerwania podaży świeżych ryb morskich. Okazało się, że skutkiem wezwania admiralicji niemal wszyscy rybacy rozpoczęli na swych kutrach akcję obserwacji i niszczenia magnetycznych min. Akcja ta zaczęła już wydawać poważne rezultaty. (w)

Internowani na Łotwie

RYGA. 9.XII.39. Burza dziejowa przyniosła z Polski na Łotwę kilkanaścioro małych dzieci, parę niemowląt urodziło się na wygnaniu i parę nieletnich jest tu bez opieki. Dziećmi temi zaopiekowali się miejscowi Polacy, a w paru wypadkach wzięli dzieci na wychowanie na stałe.

W obozach internowanych wojskowych znajduje się około trzydziestu uczniów gimnazjalnych, którzy znaleźli się w cza-

sie wojny w szeregach armii polskiej. Władze łotewskie wyraziły swą zgodę na uwolnienie nieletnich uczniów z obozów dla ukończenia nauki. Mają oni uczyć się w szkołach polskich.

RYGA. XII.39. Polski teatr w Łotwie projektuje w czasie świąt Bożego Narodzenia objazd obozów internowanych Polaków ze sztuką J. Kossowskiego „Tekla“ (w)

Umacnianie linii Maginot'a

PARYŻ. (Elta). Havas donosi: tysiące żołnierzy francuskich zamieniło karabiny na łopaty i buduje nowe umocnienia za linią Maginota, przy niej i z jej boków. Nowe te umocnienia, z granicy francuskiej od Genewy do Dunquerque czynią miejsca, odporne na największe bombardowanie z powietrza i z armat. Te wzmocnienia odeprzą i najpotężniejsze ataki czołgów.

W Paryżu wszyscy wiedzą, że inżynierowie niemieccy i specjaliści batalistyczni w fabrykach niemieckich wyrabiają najnowocześniejsze wielkiego kalibru armaty. Według obserwacji, Niemcy ostatnio pokładają duże nadzieje w swej artylerii.

Francuzi oświadczają, że po trzechmiesięcznej pracy mogą stawać przeciwko wszelkim ewentualnościom, nawet naprzeciw takim walkom jak pod Verdun. Prace wykonane od miesiąca września roku bieżącego działy, iż linia Maginot jest tylko jedną z linii umocnień na terytorium francuskim. Trzy miesiące ciężkiej pracy, miliony ludzi, przed linią Maginot, za nią, po obu jej stronach, stworzyło potężne betonowe wzmocnienia, przed którymi jeszcze znajdują się urządzenia przeciwczołgowe, pola minowe, głębokie doły i ostre spady oraz inne wszelkiego rodzaju zasadzki.

Ten potężny system umocnień znajduje się nie tylko na granicy niemieckiej, lecz również przedłużony jest do gór Arden z jednej strony i do gór Jury z drugiej strony.

Konferencja skandynawska

KOPENHAGA (Elta). W komunikacie o konferencji ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich, ogłoszonym w nocy 7 grudnia przez duńskie ministerstwo spraw zagranicznych, między innymi powiedziano: „Ministrowie rozpatrywali sprawy, które wynikły z noty Finlandii do Ligi Narodów i postanowili uczynić wszystko możliwe, by doprowadzić do rokowań między Finlandią i Związkiem Sowieckim. Ministrowie również rozważyli mogące wyniknąć z wojny fińsko-sowieckiej skutki dla ogólnej sytuacji. Pozatym ministrowie przedyskutowali zagadnienia, dotyczące działalności Ligi Narodów“.

Niemcy grożą państwu neutralnym

AMSTERDAM. (Elta). „Algemeen Handelsblad“ korespondent donosi z Berlina, iż w Berlinie oświadczone, że ponieważ Niemcy walczą o swoją egzystencję, nie będą wahały się uznać pasywne zachowanie się niektórych państw neutralnych, jako świadomą pomoc nieprzyjacielom Niemiec. Kola nacjonalistyczne wymieniają nawet te wypadki, w których Niemcy zmuszone byłyby zająć bazy holenderskie,

dla prowadzenia kontrblokady przeciwko Anglii. Berlin znowu grozi, specjalnie Belgii i Holandii, oskarżanym o utrzymywanie nieprzychylniej Niemcom neutralności. Cel tych pogroźek nie jest znany. Zwraca się tu jednak uwagę na zatopienie wielkiego statku holenderskiego „Tajandoen“, który płynął z jednego portu holenderskiego do drugiego portu krajowego.

Dalsze przesiedlanie Niemców

BERLIN. (7.XII.). W związku ze wczorajszą wiadomością o przybyciu misji sowieckiej do Krakowa, niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło w uzupełnieniu następujący komunikat: Jednocześnie z przybyciem sowieckiej misji do Krakowa przybyła niemiecka misja do Przemysła.

Celem obu misji jest realizacja uprzednio zawartej między Rzeszą Niemiecką a Związkiem Sowieckim umowy, na podstawie której wszyscy Niemcy, zamieszkali na b. obszarze Wschodniej i Południowej Polski, mają być przesiedleni na tereny, zajęte przez armię niemiecką, zaś wszyscy Rusini, Ukraińcy i Białorusini, zam. na terenach, zajętych przez armię niemiecką, mają być przesiedleni do ZSSR. Te nowe przesiedlenia mają być ukończona w marcu 1940 r. (c).

BERLIN (Elta). Z źródeł wiarygodnych DNB donosi o ko-

munikacie, który dnia 7 grudnia został ogłoszony w związku z niemiecko-sowiecką umową o przesiedleniu swych mniejszości narodowych na byłych terytoriach Polski. Do Niemiec będzie przesiedlonych 100.000 Niemców. Z liczby tej 60.000 będzie przesiedlonych z Wołynia, zaś pozostali 40.000 — z Galicji, stanowiącej część strefy interesów sowieckich, a także z Białegostoku i z okolic Narwi. Większość przesiedlonych Niemców stanowią rolnicy, rzemieślnicy i drobni kupcy. Agencja dodaje, iż przesiedlenie tych mniejszości jest trudniejsze, aniżeli Niemców bałtyckich, ponieważ nie są oni zorganizowani. Pozatym wielki kłopot sprawia transport. Pierwsi Niemcy ze sfery sowieckiej będą przesiedleni na przyszłą wiosnę do gospodarstw Niemców zachodnich.

Grecja i Turcja

ATENY. (Elta). W dniu 7-go grudnia w Atenach odbył się obchód rocznicy walk morskich między flotą grecką i turecką w roku 1912. Król grecki Jerzy udekorował 325 podoficerów floty medalami, oraz powiedział mowę, w której oświadczył, że nieprzyjaciele z owych czasów podali sobie ręce i związali się serdecznymi i nierozwiązalnymi więzami przyjaźni i związku.

Nie będzie japońsko-sowieckiego paktu o nieagresji

TOKIO. Japońskie min. spr. zagranicznych komunikuje, że w programie japońskiej polityki zewnętrznej nie jest przewidziany japońsko-sowiecki pakt o nieagresji. Celem polityki japońskiej w stosunku do ZSSR jest uregulowanie całego szeregu spraw spornych.

Ameryka przed wyborami

Obie strony walczące patrzą z niepokojem na Amerykę. Czy Ameryka będzie interweniowała? Kto stanie na czele U. S. A. Republikanie czy Demokraci? Republikanie — przeciwnicy interwencji, czy demokraci jej zwolennicy? Za jednym z dzienników ryskich przytaczamy interesujące cyfry w tej materii.

Zacniemy po amerykańsku od dolara. Oto wykaz funduszy wyborczych na wybory i na zwalczanie prez. Roosevelta.

Na fundusz wyborczy Partii Demokratycznej złożyli ofiary osoby i instytucje następujące:

Fabryka aparatów radiowych Walter Johns — 100 tys. dol. Właściciel Daily News Patterson i t. d. 15 tys. dol.

Związek górników amerykańskich 469 tys. dol

Amerykańska partja robotnicza 134 tys. dol.

Związek krawców i krawczyń 15 tys. dol.

Na fundusz wyborczy Partii Republikańskiej złożyli:

Król przemysłu zbrojeniowego Du Pont — 855 tys. dol.

Król nafty Howard 514 tys. dol.

Pięciu Rockefellerów 187 t. dol.

Król prasowy Rudolf Herst 50 tys. dolarów. i t. d.

Same zestawienie tych ofiar mówi za siebie. Prezydent Roosevelt jest kandydatem amerykańskich mas ludowych, tych mas, wśród których potężne związki emigrantów europejskich, posiadają duże wpływy. Stąd Partja Demokratyczna była zawsze bliższa nastrojom interwencyjnym niż Republikańska, pomimo że w jej szeregach nie było króla broni pana Du Pont.

Kiedy prez. Roosevelt poraz pierwszy obejmował rząd w roku 1932 Ameryka Północna stała na progu rewolucji. Ilość bezrobotnych, pojęcie prawie nieznanne w tym szczęśliwym kraju, wzrosła do 11 milionów. Wieś amerykańska była zupełnie zrujnowana, skarb pusty. Pierwszą reformą prez. Roosevelta było naciśnięcie śruby podatku dochodowego. Do czasu wyboru Roosevelta podatnicy amerykańscy płacili od dochodu powyżej 100 tysięcy tylko 20 proc. (jak widzimy składka na fundusz wyborczy Partii Republikańskiej opłacała się Rockefellerom). Roosevelt podniósł stawkę do 48 proc., a powyżej 5 milionów dolarów do 75 proc.

Tym prostym, jak u stosunki amerykańskie zabieganiem, prez. Roosevelt uratował skarb państwa. Jego polityka agrarna postawiła na nogi wieś amerykańską. Prez. Roosevelt zerwał z zarozumiałością ulicy amerykańskiej i pierwszy z Prezydentów zaczął naśladować Europę. Jego reformy socjalne, opieka nad kulturą szerokich mas oraz nad głębszymi bezinteresownymi przerwami kultury amerykańskiej, pozostawionymi dotychczas bez żadnej pomocy, nosiły wyraźne wpływy Europy Zachodniej. Można powiedzieć, że za poprzed-

nika Roosevelta Europa się amerykańskowała, a za Roosevelta Ameryka zaczęła się europeizować.

Największa klęska amerykańska lat ostatnich bezrobocie — zaczęło spadać. Wreszcie przyszła Wojna w Europie, która zapewne zlikwidowała je ostatecznie. W wojnie zajął prez. Roosevelt stanowisko zgodne z nastrojami mas amerykańskich, tych mas, którym ideały Jerzego Waszyngtona nigdy nie przestały być obce.

Z chwilą, kiedy Roosevelt zostanie wybrany poraz trzeci, jego wpływ na wypadki polityczne całego świata kolosalnie wzrośnie. Odpadnie bowiem główna przyczyna rezerwy dyplomacji amerykańskiej: zainteresowanie problematem i wynikiem wyborów. To też można powiedzieć, że w wyborach amerykańskich 1940-go roku zainteresowany jest prawie każdy większy kraj na t. zw. szerokim świecie. lecz.

—o:o—

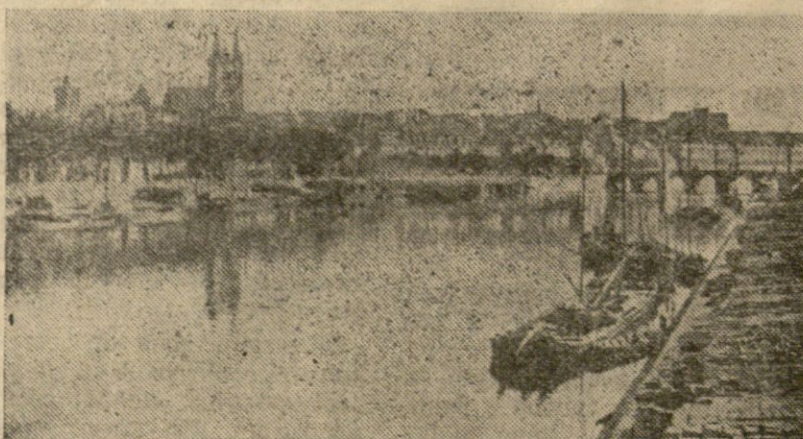
W USA rozpoczęła się kampania wyborcza na rzecz prez. Roosevelta

Nowy Jork 5 grudnia. Partia demokratyczna rozpoczęła już kampanię wyborczą na rzecz wybrania prez. Roosevelta poraz trzeci. W związku z ostatnimi wypadkami politycznymi na świecie popularność prez. Roosevelta ogromnie wzrosła i amerykańska opinia publiczna nie wątpi już, że prez. Roosevelt będzie wybrany ogromną większością głosów, jeżeli tylko zgodzi się na wystawienie swojej kandydatury. Prasa amerykańska oblicza, że szanse prez. Roosevelta od początku wojny wzrosły o 15 do 20 procent.

Niemcy skazują za szerzenie wiadomości o wojnie polsko-niemieckiej

KŁAJPEDA. (Elta). „Memeler Dampfboot“ donosi, iż specjalny sąd w Kłajpedzie ukarał we wtorek obywatelkę litewską robotnicę Jusakewiczutę półtorarocznym więzieniem za rozszerzenie wiadomości o wojnie polsko-niemieckiej. Wiadomości te były, jak okazało się, prawdziwe.

Następnie został skazany na 2 lata ciężkiego więzienia 55 letni piekarski, bez obywatelstwa, Jan Kislauskas, któremu również skonfiskowano aparat radiowy. Kislauskas, został skazany za słuchanie zagranicznych stacji radiowych.



Ogólny widok Angers.

Tematy wileńskie

Wileńscy księża

„Vil. Balsas“ z 6 XII pisze w artykule „Agitacja w kościołach wileńskich“:

„Ubiegłej niedzieli księża Polacy w kościołach wileńskich, w czasie swych kazań wygłosili wiele myśli, nie mających nic wspólnego ze zbawieniem duszy i z religią katolicką, a są tylko zwrotami polskiej agitacji. Oto kilka bardziej charakterystycznych myśli tych kazań.

W Katedrze ksiądz w czasie kazania wyraził się m. in., że ciężki krzyż dźwigany obecnie przez Polaków jest tylko czasową karą Bożą i że nie należy truć nadziei, a Bóg zmiłuje się nad Polakami i szybko znikną biedy i to straszne nieszczęście.

W kościele św. Michała ksiądz, prawiąc kazanie, zaznaczył, że okres ten jest okresem prześladowań, mąk i biedy. Ksiądz zachęcał Polaków do nieupadania na duchu, gdyż rychło nastąpi zmartwychwstanie. Pozatym wszyscy Polacy muszą być obecnie wytrwali, zwłaszcza ci, kt. nie mają posad.

W kościele Wszystkich Świętych ksiądz zarzucał wierzącym Polakom, że sklaniają się oni w tę stronę, w którą wieje wiatr.

W kościele św. Rafała ksiądz uskarżał się, że obecnie są smutne czasy i Polacy nie mogą być tacy wese-

li jak dawniej. Mają oni obecnie troski z powodu braku wiadomości o sytuacji bliskich, z powodu wymiany złotych, na lity i t. d. Wszystkie te troski i biedy Polacy jakoś przecierpią.

W kościele Salezjanów ksiądz podkreślił, że obecnie Polacy katolicy trafil pod władzę narodów niewierzących, kt. chcą Polaków wyrzucić z kościołów. Dlatego też Polacy powinni należeć temu niebezpieczeństwu się opierać. Niepodległość Polski będzie opierać temu z pomocą Chrystusa. Wszyscy muszą w to wierzyć. Pożatym ksiądz wyraził podziękowanie wszystkim osobom z zagranicy, kt. ofiarami wspierają poszkodowanych Polaków.

W tym samym kościele podczas kazania dla uczniów ksiądz powiedział, że ludzkość czekała na Chrystusa 4 tys. lat, a my będziemy teraz czekać 4 tygodnie. Po tym symbolicznym narodzeniu Chrystusa narodzi się taka ojczyzna dla Polaków jaka była*.

Nie rozumiemy dlaczego „Vil. Balsas“ sądzi, że księża wileńscy mówiąc o Polakach mają na myśli Wilnian a nie mieszkańców Krakowa, Warszawy i innych miejscowości poza Litwą.

Z obrony Lwowa

W pierwszym dniu mob. staliśmy się w Suwałkach, wówczas już opuszczonych przez wojsko prawie całkowicie. Z Suwałk napół umundurowa i maszerowaliśmy do Grodna. W drodze dowiedzieliśmy się o wybuchu wojny.

Stamtąd załadowano nas i odjechaliśmy przez Lidę, Baranowice, Luniniec, Sarny, Zdobuń, Brody, Krasne pod Lwów. Do Lwowa nie dojechaliśmy: dworzec kolejowy był w ręku Niemców.

Odpoczywaliśmy kilka godzin w jakiejś wsi w pobliżu Lwowa. Łuny pożarów, dudnienie pękających pocisków artyleryjskich, wykazywały kierunek na Lwów.

Nagle zostaliśmy cofnięci z linii i marszem ubezpieczonym ruszyliśmy na Lwów. Pod osłoną nocy i ciszy szliśmy kilka godzin. O świcie zajęliśmy stanowiska na Zamarstynowie nad Peltwią. Przed nami leżały Stare i nowe Zboiska. Na wzgórzach za Zboiskami były stanowiska Niemców. Na południu i zachodzie dworu trwała walka, wkrótce i nasz batalion rozmieszczony frontem na północ związał się ogniem z nieprzyjacielem.

Noce i dni dudniły pękaniem i gwizdem artyleryjskich pocisków. Karabiny maszynowe siekły płot za którym były nasze stanowiska. Całe miasto dymiło się ustawicznie i czerwieniło pożarami. Leje od wybuchu cięż-

kich pocisków wzerwały się w linię mego plutonu. Jeden strzelec nieopatrznie nie w czasie wyhylił się z okopów, urwał mu pół głowy, ramię i pół klatki piersiowej. To była pierwsza ofiara z mego plutonu.

Stanowiska nasze były wyjątkowo dobre: sześciu poległych na pluton to niewiele.

Dwa tygodnie trwałimy na zajętych stanowiskach. Wszystkie ataki nieprzyjaciela odparliśmy, wszystkie uderzenia nasze zostały zepchnięte. Ślicznie też działała nasza artyleria. Wzgórza napłn. odcinku przed dworem (m. in. „Grunwald“) zostały zasłane szarymi trupami Niemców. Niejednokrotnie widziałem wyrzuczone w górę kłęby ziemi z rozmiżdżonymi zwłokami wroga. Niejednokrotnie widziałem spychane z natarcia nasze ściekające krwią resztki. Najgorsze było współdziałanie nieprzyjacielskich czołgów, artylerii i samolotów! Przeciwko opancerzonym niemieckim oddziałom często szliśmy bez hełmów, bagnętów i granatów.

Pojedyncze samoloty głupstwo. Zmiała je z pułapu nasza artyleria przeciwlotnicza. Najgorsze były naloty eskadr. Gwiazdowym lotem zjawiała się burza od której artyleria milkła. Półkolistymi ściegami przelatowała nad nami, w zadymionym srebze bombowców śmierci, wstrząsała ziemię w posadach, druzgotała wszelkie schrony. Przywierało się do ziemi czekając śmierci. Potem nagle wszystko ginęło, tylko nad miastem stałowiejcej lun i więcej kominów dymu.

Lwów widziałem pierwszy raz, zresztą raczej jego przedmieście. Dziwne to miasto. Odcieci od kuchni nie byliśmy jednak głodni. Codziennie na zmianę zoną dróżnika lub zoną piekarza z przedpola przynosiła nam wiadra zupy. Dość było wyjść z patrolem na przedpole, a nie można się było opędzić od przynoszących kanapki, nawet gorącą herbatę w szklankach. Mali lwowiaci wskazywali zasadzki wroga, prowadzili pod ogniem. Widziałem, jak jedna kobieta pomagała ciągnąć wycofującym się rozbitym naszym oddziałom z przedpola armatkę.

W dniu 22 września, zamknięci od wschodu przez wojska sowieckie, otoczeni z trzech pozostałych stron, przez Niemców otrzymaliśmy rozkaz złożenia broni. Był to najbardziej smutny dzień jaki pamiętam. St. Śl.

Program rady Ligi Narodów.

GENEWA. (Elta). Program posiedzeń sesji Ligi Narodów, które się rozpoczną w poniedziałek, przewidziany następująco: prośba Finlandji, wybór członków do rady, a może nawet do stałego między-narodowego sądu w Hadze, referat o regulowaniu spraw ekonomicznych i przyjęcia budżetu. Gdyby rada i sesja Ligi Narodów zdecydowały się delegować swych przedstawicieli do sądu w Hadze, w tym wypadku Hiszpania wyśle do Genewy swą delegację.

Protest Rzeszy

BERLIN (Elta). Miarodajne koła w Berlinie oświadczyły, iż Trzecia Rzesza nadal uważa, że udział państw neutralnych w posiedzeniach Ligi Narodów nie jest zgodny z ich neutralnością. W zebraniach Ligi Narodów biorą udział także i państwa walczące z Niemcami, które z samej zasady intrygują przeciwko 3-iej Rzeszy.

Udział państw neutralnych w decyzjach i postanowieniach Ligi Narodów oznaczałby według niemieckich kół miarodajnych co najmniej moralne przeciwstawienie się interesom niemieckim.

Jednak obecna sytuacja nie wskazuje, by rząd Rzeszy użył konkretnych środków przeciwko tym państwom.

Na froncie zachodnim spokój

PARYŻ. (Elta). Dnia 7 grudnia wieczorem ogłoszono komunikat, który oznacza, iż dzień 7 grudnia na froncie zachodnim minął spokojnie. Po obu stronach były czynne patrole. Wzdłuż rzeki Renu zauważono strzelaninę piechoty.

Aktywność lotnictwa angielskiego

LONDYN. (Elta). Ministerstwo lotnictwa donosi: Samoloty brytyjskie kilkakrotnie wczoraj atakowały nieprzyjaciela na morzu Północnym. Jeden samolot nieprzyjaciela został poważnie uszkodzony i nieprawdopodobne jest by mógł on osiągnąć swoją bazę. Drugi samolot nieprzyjaciela został silnie ostrzelany, lecz później znikł w chmurach. Jeden z patrolujących samolotów angielskich nie powrócił. Prawdopodobnie jest to ten sam samolot, o którym komunikat niemieckiego sztabu naczelnego podaje, że zderzył się on z samolotem niemieckim i razem spadł do morza.

Sprawy morskie Włoch

RZYM. (Elta). „Corriere della Sera“ pisze o walce francusko-brytyjskiej przeciwko eksportowi Niemiec i o ewentualnym wpływie tej walki na włoski handel morski. Pismo uważa, iż nowe środki sprzymierzeńców nie naruszają żeglugi włoskiej.

Czy dojdzie do zatargu między Z.S.S.R. a Anglią?

Dziś rozpoczyna się nadzwyczajne zgromadzenie Rady Ligi Narodów. W poniedziałek — plenarna sesja Ligi. Jest to pierwsze zgromadzenie Ligi Narodów od czasu wybuchu wojny. Mimo trwających na wielu frontach Europy działań wojennych, mimo wciąż narastającego napięcia na Bałkanach, w kołach politycznych stolic europejskich przywiązują do obecnej sesji Ligi Narodów, zwołanej w tak wyjątkowych okolicznościach, bardzo wielkie znaczenie. Zdaniem angielskich kół politycznych na obecnej sesji Ligi Narodów niewątpliwie padną oświadczenia, które w znacznym stopniu zaważą na dalszym kształtowaniu się stosunków międzynarodowych.

Depesze już doniosły o nowym wrzeniu na Bałkanach, o koncentracjach wojsk na granicach Rumunii, Turcji i t. d. Wczoraj premier węgierski Teleky, w kolejnym przemówieniu ponownie dał wyraz rozszewromowieniom rewizjonistycznym Madziarów. Zainaugurowane wczoraj, pierwsze po wybuchu wojny światowej posiedzenie Wielkiej Rady Faszystowskiej, któremu przypisują w kołach politycznych Europy wielkie znaczenie, odbywa się na razie w atmosferze wielkiej tajemnicy. Jak dotychczas przynajmniej dzienniki włoskie nie ogłosiły szczegółowych sprawozdań z przebiegu tego posiedzenia, które szczególnie zainteresowanie budzi w państwach bałkańskich. Dzienniki włoskie podały jedynie, że Wielka Rada Faszystowska w pierwszym rzędzie omówiła zagadnienia basenu śródziemnomorskiego, zaś stanowiska swego wobec Z. S. S. R. i wydarzeń w Finlandii nie spercyzowała. Właśnie na temat tego stanowiska toczyła się ostatnio polemika pomiędzy prasą państw Zachodnich i Trzeciej Rzeszy. Wczoraj D. N. B. ogłosiło komunikat, w którym stwierdza się, że oczekiwania prasy zachodniej o nieprzychylnym ustosunkowaniu się przyjaznych Niemcom Włoch do Z. S. S. R. są daremne. Jednocześnie Niemieckie Biuro Informacyjne poczyniło dość znamienne oświadczenie w sprawie fińskiej.

„Zarzucono ostatnio Trzeciej Rzeszy ze strony prasy państw Zachodnich, opiewa komunikat niemiecki, że Rzesza, wbrew swojej tradycji i rzeczywistym sympatiom, ustosunkowała się nieprzychylnie do Finlandii, pomagając Z.S.S.R. w jego wystąpieniu przeciwko Finlandii. Otóż w związku z tym koła polityczne Rzeszy niemieckiej stwierdzają że Niemcy istotnie od wieków żyły wielkie sympatie dla krajów północnych. Jak jednak ustosunkowały się te kraje do Rzeszy niemieckiej w okresie wszechwładziwa Ligi Narodów? Były one jej najpóźniejszymi zwolennikami. Pragnęły za wszelką cenę utrzymać nadal porządek rzeczy, stworzony przez zwycięzców z wojny światowej,

a krzywdzący Niemców. W swoim czasie Finlandia uchyliła propozycje niemieckie zawarcia paktu o nieagresję z Trzecią Rzeszą, co uczyniła, zdaniem D. N. B., wyraźnie pod wpływem W. Brytanii. Komunikat niemiecki kończy swoje wywody wyraźnym zaakcentowaniem że po tym wszystkim trudno obecnie wymagać od Trzeciej Rzeszy szczególnej sympatii i przychylnego ustosunkowania się do państw północnych.

Odnosnie dojrzejących wypadków na Bałkanach na szczególną uwagę zasługują jeszcze dwie depesze. Pierwsza z nich, podana przez niemieckie biuro „Transocean“ mówi o bliskim zawarciu nowego paktu między Z. S. S. R. a Iranem, co przy obecnym kształtowaniu się stosunków na dalekim Wschodzie wzroście napięcia politycznego

między Z. S. S. R. i Turcją odegrać ma, zdaniem kół niemieckich, pierwszorzędą rolę, a druga — o dalszych wybuchach i pożarach w rumuńskich szbach naftowych, które prasa niemiecka w dalszym ciągu uważa za akty sabotażu wykonane przez agentów angielskich Secret Service.

Na bliskim Wschodzie niewątpliwie dojrzeje nowy konflikt dyplomatyczny między Anglią i Z. S. S. R. Mówią o tym powyższe fakty oraz ton gazet sowieckich. Przebieg posiedzenia Ligi Narodów niewątpliwie zaważy na dalszym losie tej rozgrywki. Przyszły tydzień obfitować więc będzie w wydarzenia polityczne pierwszorzędnej znaczenia, wydarzenia, które zaważą w konsekwencji być może na wyniku tytanicznej rozgrywki narodów.

Biuro emigracyjne SZPILKI

Sprawa emigracji do państw zachodnio-europejskich dla wielu osób, przebywających obecnie w okręgu wileńskim, nie przestaje być aktualną mimo trudności, związanych z nią. Jak dotychczas jednak na temat możliwości wyjazdu na Zachód krążyły w Wilnie nie raz fantastyczne pogłoski, przywożone przez osoby „dobrze poinformowane”. Przeciętny śmiertelnik, nie mający dostępu do odpowiednich konsulatów wobec braku przepustki do Kowna, nie mógł się połączyć w tej powodzi pogłosek.

Obecnie, jak już podawaliśmy, zostało uruchomione w Wilnie przy ul. Jakóba Jasińskiego 7 — 1 biuro informacyjne, którego głównym zadaniem jest ułatwić wszystkim pragnącym emigrować uzyskanie wyczerpujących, właściwych informacji oraz załatwienie formalności w konsulatach w Kownie. W ten sposób biuro odciąża odpowiedzialnie placówki kowieńskie i zmniejsza koszty starań o pozwolenia, bo redukuje wyjazdy do Kowna.

Biuro pośredniczy również w sprzedaży majątku emigrantów. Przyspieszony wyjazd, jak, to najczęściej bywa, nie pozwala emigrantowi na właściwą likwidację spraw majątkowych. Niezależnie od spraw emigracyjnych biuro prowadzi pośrednictwo pracy, rejestrując element bezrobotny i ułatwiając mu uzyskanie odpowiedniej pracy na terenie całej Litwy. (w.)

Prasa amerykańska z przekąsem donosi o spóźnionym proteście Filipin przeciwko metodom hitlerowskim. W związku z tym mówią na Filipinach:

— Lepiej później niż wcale. Zawsze nie chcieliśmy protestować, żeby potem nie myśleli: „Wyrwał się jak Filipiny z Kowny”...

„CHATA RODZINNA“

Ilustrowany tygodnik polski

Jedyny w Litwie

Kaunas, Ożeskieńskie g-re 12

Prenumerata roczna 5 l., półroczna 3 l., kwartalna 1 l. 50 ct., nr pojedynczy 25 ct. Do nabycia we wszystkich kioskach.

Zobowiązania złotowe przekształca się na zobowiązania litowe

„L. Žinios“: Rada Ministrów przyjęła nast. projekt ustawy o przekształceniu zobowiązań złotych na litowe.

1. Ustalane w złotych lub płatne w złotych zobowiązania, które zaistniały przed wejściem w życie niniejszej ustawy i mają być wykonane w Litwie, z wyjątkiem zobowiązań względem wierzycieli zagranicznych, na żądanie jednej strony przekształcane są na zobowiązania litowe w-g następn. stosunku złotego do litów:

1) zobowiązania z pożyczek, niezabezpieczonych zastawieniem majątku czy hipotekami, przekształcają się na litowe, uważając jeden złoty za równy 40 centom.

2) zobowiązania z pożyczek, zabezpieczonych zastawieniem majątku czy hipotekami, oraz zobowiązania z zastawu obligacyj pożyczkowych przekształcają się na litowe, uważając jeden złoty za równy 1 litowi.

4) zobowiązania z umów najmu: a) za czas do 31 grudnia 1939 r. w-g kursu 1 złoty = 40 centów, b) za czas od 1 stycznia 1940 r. do 1 kwietnia 1940 r. w-g kursu 1 złoty = 50 ct. c) za czas od 1 kwietnia 1940 r. do 1 lipca 1940 r. w-g kursu 1 złoty = 75 centów d) za czas od 1 lipca 1940 r. w-g kursu 1 złoty = 1 lit.

5) zobowiązania z weksli czy czeków: w-g kursu 1 złoty = 40 centów

6) zobowiązania z nieuiszczonej za zakup mienia ceny w-g kursu 1 zł. = 1 lit.

7) zobowiązania z umów najmu pracy i płacenia za pracę i usługi w-g kursu 1 zł. = 1 lit.

8) zobowiązania z płacenia alimentów, rent, legatów, emerytur i innych periodycznych wypłat, których celem jest danie komuś utrzymania, przekształcają się na litowe: a) za czas do 1 grudnia 1939 r. w-g kursu 1 zło-

ty = 75 centów. b) za czas od 1 grudnia 1939 r. w-g kursu 1 złoty = 1 lit.

9) zobowiązań z płacenia odszkodowania poszkodowanym z powodu bezprawnych działań w-g kursu 1 złoty = 1 lit.

10) zobowiązania z bezprawnego zysku w-g kursu 1 zł. = 1 lit.

11) zobowiązania z oddzielenia majątku czy podziału majątku w-g kursu 1 zł. = 1 lit.

12) inne zobowiązania w-g kursu 1 złoty = 1 lit.

II. Przewidziane w art. 1 zobowiązania, ustanowione wyrokiem sądowym, przekształcają się na litowe w g-kursu 1 złoty = 40

centów, z wyjątkiem wypadków, kiedy zobowiązania, dla których wspomniany wyrok został wydany, przekształcają się na mocy niniejszej ustawy na litowe w-g niniejszego stosunku złotego do litów.

III. Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. (N.)

Jak bronią się Finnowie?!

(Pierwszy reportaż z wojny fińsko-sowieckiej)

W „Izwestijach“ z dn. 4 grudnia znajdujemy pierwszy reportaż z wojny fińsko-sowieckiej. Przytaczamy ten reportaż w streszczeniu.

Pośrodku bocznej drożki leśnej leży wielki, granitowy głaz, pokryty szronem. Po obu stronach tego głazu stoją słupy graniczne. Na jednym z nich napis Z.S.S.R. na drugim „Suomi“.

Za ślupem granicznym zaczyna się droga do Terioki, droga zabarykadowana. Kilkanaście sosen ściętych związanych drutem kolczastym i gęsto naszpikowanych minami, tworzy barykadę.

Gdyby nie miny nie byłoby to przeszkoda zbyt trudna do przebycia. Ale miny są wszędzie. Cofająca się armia fińska pozostawia je nie tylko na drogach i ścieżkach leśnych. Najbardziej ciche idylliczne miejsca są ulubionym schowankiem min i fagasów.

Oto pośrodku dzikiej polanki leśnej stoi okryty śniegiem stóg siana. Bieda śmiałkowi, który niebacznie sięgnie po siano dla konia. Wystarczy poruszyć drut, nieraz nawet nie, zręcznie ukrytą pod śniegiem, ażeby wywołać wybuch.

Miny są wszędzie. Drzwi, próg, most, drzewo, sprzęt domowy — nic nie jest pewne, ani bezpieczne. Oto oparty o ślup telegraficz-

ny stoi nowiutki rower. Bły szczyty nikiel lśni w księżycowej poświacie. Od szprych roweru odchodzi cieniułki niewidzialny drucik do miny na środku drogi.

Dalej następuje opis taktyki fińskiej bardzo zbliżonej do 1812-go roku.

„Maszerujemy dalej... spotykamy osiedla... te, których nie spalili cofający się Finnowie, w każdym razie są opuszczone, Wróg nie zostawia nic i nikogo. Po odejściu wojsk fińskich pozostaje tylko pustynia.

Stacja kolejowa Turrisi. Wszystkie zabudowania spalone, wszystkie zwrotnice i skrzyżowania torowe wysadzone w powietrze. Kolejarze sowieccy metr za metrem układają nowy tor.

Ruszamy w stronę Terioki, Raptem słychać szum motoru. Nad wierzchołkami sosen ukazuje się nie duży, czarny samolot. Żołnierze czerwoni padają po obu stronach drogi wprost w głęboki śnieg. Samoloty poczynają prażyć z kulomiotów. Kraśnoarmiejcy odpowiadają z kulomiotów i karabinów.

Raptem nad samotnym fińskim samolotem ukazują się trzy czarne punkty nie większe od komara. Punkty rosną z

piorunującą szybkością. To trzy sowieckie samoloty myśliwskie atakują samolot wroga.

W powietrzu rozpoczyna się walka na śmierć i życie. Wkrótce objęty płomieniem samolot fiński spada na ziemię.

Terioki objęte są płomieniem. Cofając się Finnowie podpalili dworzec, poczty i wiele domów. Języki płomieni kotłują się po obu stronach drogi.

Marsz tuwa!

lecz.

Specjaliści niemieccy udają się do Moskwy

Przez Kowno przejechała udając się do Moskwy duża grupa specjalistów niemieckich, częściowo zangażowanych na stałe, częściowo w zamiarze zapoznania się z różnymi gałęziami przemysłu sowieckiego.

Obozy koncentracyjne nie tylko dla Polaków

„Laikas“: przewidziane w ustawie o uchodźcach wojennych obozy koncentracyjne przeznaczone będą nie tylko dla Polaków, lecz i dla obcego żywiołu innych narodowości. (N)

Kartki na obuwie.

BERN (Elta). Havas donosi o wydaniu w Niemczech surowych rozporządzeń dotyczących kupna obuwia. „Bodenseerundschau“ zamieściło oficjalny komunikat, w którym wskazano, iż na kupno obuwia ustanowione zostały kartki.

—o—

Z Łotwy wyemigr. ok. 45 tys. Niemców

RYGA (Elta). Na podstawie umowy o repatriacji Niemców z Łotwy, w całej Łotwie zarejestrowano w dniu 5-go grudnia 44.558 osób. W liczbie tej są również i ci, którzy nie mają żadnego obywatelstwa.

OBRAZKI Z KRAJU

Migawki z Landwarowa

Trochę zakłopotany stałem przed kasą biletową: „pociąg już odszedł“... — „Następny będzie dopiero za 6 godzin“...

Z Wilna do Landwarowa jest zaledwie kilkanaście kilometrów. Wspomniawszy więc miłe wędrowki piesze z ostatnich wakacji i lat poprzednich wyruszyłem w drogę najprostszym środkiem lokomocji.

Wiele mieszkańców Landwarowa uskarża się na złe połączenie z Wilnem. Między 7,16 a 14,22 pociągu do Wilna niema. W odwrotnym kierunku brak go między godziną 8,15 i 15.

Młodzież z Landwarowa ucząca się w Wilnie nieraz do trzech godzin po zakończeniu lekcji musi oczekiwać na połączenie z domem.

* * *

Landwarowska fabryka gwoździ zatrudniała kiedyś około 100 robotników. Dziś stoi bezczynnie.

Fabryki dyktu w pobliskim Grzegorzewie i Wace, wprawdzie pracują, lecz z powodu znikomych zapasów surowca produkują mało, zatrudniając tylko część robotników.

* * *

Do najpiękniejszych budynków w Landwarowie należy katolicki dom ludowy.

Jest to duży, murowany gmach, zdolny zaspokoić wszechstronnie potrzeby lokalne kulturalnego życia w miasteczku. Niestety, dom jest trochę niewykończony. Braknie jeszcze podłóg i pieców. Na ten cel potrzeba jakieś 5000 litów. Parafia ich nie zbierze. Główny ofiarodawca, majątek Waka, został doszczętnie zrabowany. Nie wykończony również jest piękny kościół, zbudowany w stylu bazyliki mediolańskiej z XIII wieku. Kościół ten posiada osobisty dar Piusa XI — krzyż z artystyczną figurką Chrystusa.

* * *

Jeszcze przed wojną wprowadzono w miasteczku elektryczne

oświetlanie ulic. W czasie alarmów lotniczych panowały ciemności, gdyż trzeba było maskować się przed wrogiem.

Dziś nie ma nalołów. Nadal jednak światła na ulicy nie zapalają, nawet w najciemniejsze wieczory. Za energię używaną do oświetlania ulic nie się nie płaci, gdyż elektrownia daje ją gratisowo — jako dodatek do płatnego prądu zużywanego w budynkach.

Witold Rodziewicz

Czytajcie Jedyny polski tygodnik

„CHATA RODZINNA“

